

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 176)

z dnia 26 października 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 176)

26 października 2022 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Kacpra Płażyńskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

I. informacja o dokumentach, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag: COM(2022) 503 (art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej); COM(2022) 484, 487, 497, 505, 506, 507, 509 (art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.); C(2022) 6901, COM(2022) 486, 488, 498 (art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.),

II. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacja Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, które odbyło się w dniach 20 i 21 października 2022 roku,

III. informacja posła Daniela Milewskiego na temat udziału w Międzyparlamentarnej Konferencji na temat stabilności, koordynacji gospodarczej i zarządzania w Unii Europejskiej (art.13) w Pradze w dniach 10–11 października 2022 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Szymon Szynkowski vel Sęk** minister do spraw Unii Europejskiej w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikami, **Izabela Kloc** poseł do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz, Joanna Heger, Agata Domańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Aleksandra Rhein** – specjalista ds. kontaktów zagranicznych w BSM; **Bartosz Pawłowski** – ekspert ds. legislacji z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Szanowni państwo, zaczynamy. Dzień dobry, otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Stwierdzam kworum.

W związku z tym, że minister Żalek wykonuje w tej chwili inne ważne obowiązki służbowe, a pkt III, który mieliśmy dzisiaj rozpatrywać, nie jest punktem terminowym, to jeżeli nikt nie wniesie sprzeciwu, pozwolę sobie ten punkt przenieść na następne posiedzenie za tydzień. Myślę, że to w żaden sposób nie zakłóci prac Komisji, a zapewni godną reprezentację ministerstwa w tym zakresie. Nie słyszę sprzeciwu, więc tak zrobimy.

Szanowni państwo, przechodzimy do pkt I dzisiejszego posiedzenia. Jest w nim informacja o dokumentach, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty UE: w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej COM(2022) 503; w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. COM(2022) 484, 487, 497, 505,

506, 507, 509; w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. C(2022) 6901, COM(2022) 486, 488, 498.

Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcą zgłosić uwagi, czy możemy je przyjąć bez rozpatrywania przez Komisję? Nie słyszę sprzeciwu, więc stwierdzam, że Komisja nie zgłasza żadnych uwag.

Pkt II. Rozpatrzenie w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, które odbyło się w dniach 20 i 21 października 2022 roku.

Miło mi jest powitać pana ministra Szymona Szynkowskiego vel Sęka. Panie ministrze, trudne zadania przed panem, ale ufam, że z pomocą naszej Komisji wiele uda nam się wspólnie osiągnąć. Bardzo proszę, panie ministrze, o przedstawienie nam tej informacji.

Minister do spraw Unii Europejskiej w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Szymon Szynkowski vel Sęk:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, dziękuję, panie przewodniczący, za te miłe słowa. Do tej pory mieliśmy okazję spotykać się ze mną w innej roli, teraz pewnie spotykać się będziemy jeszcze częściej podczas posiedzeń Komisji do Spraw Unii Europejskiej, z czego oczywiście bardzo się cieszę. Jesteśmy zawsze do państwa dyspozycji.

Cieszę się też, że mogę w tej nowej roli jako pierwszą kwestią podzielić się z państwem dobrymi konkluzjami Rady Europejskiej, dobrymi wynikami posiedzenia szczytu Rady Europejskiej z ubiegłego tygodnia, które w zdecydowanej większości realizują polskie postulaty. A samo posiedzenie Rady było poświęcone kluczowym z punktu widzenia dzisiejszych wyzwań sprawom, czyli Ukrainie, sytuacji w zakresie bezpieczeństwa energetycznego rynku energii w Europie, kwestiom ekonomicznym oraz relacjom zewnętrznym. Jak powiedziałem, spotkanie zakończyło się przyjęciem konkluzji. Postaram się pokrótce przybliżyć państwu te konkluzje, które, tak jak powiedziałem, w zdecydowanej większości realizują polskie postulaty.

Szefowie państw i rządów dowiedli jedności i gotowości UE do wspólnej odpowiedzi na rosyjską agresję na Ukrainie oraz jej konsekwencje, w tym kryzys energetyczny i gospodarczy. W tym duchu Rada Europejska jednoznacznie potępiła rosyjskie ataki na ukraińskie cele cywilne i infrastrukturę w najmocniejszych możliwych słowach, domagając się natychmiastowego całkowitego i bezwarunkowego wycofania się Rosji z terytorium Ukrainy.

Polska wskazuje, że ostatnie działania Rosji, otwarcie wymierzone w ludność cywilną i infrastrukturę krytyczną, mają charakter aktów terrorystycznych. Na wniosek Polski Rada Europejska wyraziła determinację do przeciwdziałania dezinformacji wymierzonej we wspólne wysiłki UE podejmowane w celu obrony suwerenności Ukrainy oraz porządku międzynarodowego opartego na zasadach. Podkreśliła również, że Rosja ponosi wyłączną odpowiedzialność za obecny kryzys energetyczny i gospodarczy. Są to bardzo istotne zapisy w kontekście zauważalnej polaryzacji społecznej w państwach członkowskich, gdzie za obecną inflację i spowolnienie gospodarcze obwinia się działania rządów państw UE, w tym zwłaszcza politykę sankcyjną. Zachowanie jedności i świadomość toczącej się obecnie wojny informacyjnej mają kluczowe znaczenie dla utrzymania naszego wsparcia dla Ukrainy.

Przywódcy podkreślili gotowość do kontynuacji i wzmocnienia unijnej polityki sankcyjnej wobec Rosji, jak również konieczność efektywnego wdrażania przyjętych sankcji i zapobiegania ich obchodzeniu, co stanowi jeden z najistotniejszych postulatów Polski. Rada Europejska wezwała również Białoruś do zaprzestania działań ułatwiających Rosji wojnę napastniczą wobec Ukrainy i wyraziła gotowość do wprowadzania dalszych sankcji wobec reżimu w Mińsku. Polska akcentuje konieczność synchronizacji sektorowych sankcji białoruskich i rosyjskich.

Szefowie państw i rządów UE zapewnili prezydenta Zełenskiego, który łączył się z liderami online, o nieustającym wsparciu dla Ukrainy w zakresie bieżących potrzeb finansowych, wojskowych i humanitarnych. W tym kontekście Polska szczególnie pod-

kreśliła konieczność przedstawienia przez Komisję Europejską propozycji legislacyjnej dla pozostałej części w wysokości 3 mld euro z łącznej kwoty 9 mld euro pomocy makrofinansowej dla Ukrainy, co znalazło odzwierciedlenie w konkluzjach Rady Europejskiej. Z satysfakcją odnotowujemy również deklaracje przewodniczącej Komisji Europejskiej na marginesie Rady Europejskiej o gotowości do zapewnienia Ukrainie w przyszłym roku 1,5 mld euro miesięcznie pomocy finansowej na pokrycie podstawowych potrzeb budżetowych, co łącznie da sumę 18 mld euro w 2023 r.

Premier Morawiecki od dawna apelował o zwiększenie tej formy wsparcia przynajmniej do poziomu zadeklarowanego przez Stany Zjednoczone, to jest 1,5 mld dolarów miesięcznie. Podkreślamy potrzebę dalszych prac nad długoterminowym rozwiązaniem co najmniej na rok 2023. Wskazujemy także na potrzebę prac nad instrumentem finansowym wspierającym przyszłą odbudowę Ukrainy. Zgodnie z postulatami Polski Rada Europejska wskazała na konieczność znalezienia rozwiązań prawnych umożliwiających konfiskatę zamrożonych aktywów rosyjskich i ich wykorzystanie do sfinansowania odbudowy Ukrainy.

Polska na gruncie przepisów krajowych już od kilku miesięcy prowadzi działania w tym kierunku. Podkreślamy wiodącą rolę UE w międzynarodowych wysiłkach na rzecz powojennej odbudowy i modernizacji Ukrainy, która powinna służyć realizacji reform koniecznych w ramach procesu integracji z UE. Polska jest szczególnie zaangażowana w proces odbudowy, począwszy od zorganizowanej wspólnie ze Szwecją konferencji darczyńców w Warszawie.

Premier Morawiecki wczoraj wziął udział w konferencji w Berlinie pod auspicjami Grupy G7 i Komisji Europejskiej. Wczoraj był gościem głównej sesji otwierającej konferencję o odbudowie Ukrainy. Jest to kontynuacja procesu, który Polska rozpoczęła majową konferencją w Warszawie, kontynuowaną w Lugano w Szwajcarii. Wczoraj rozmowy w Berlinie w formacie G7, Komisja Europejska. Liderzy odnieśli się do wsparcia wojskowego udzielanego Ukrainie. Polska apeluje o zwiększenie dostaw uzbrojenia przez państwa członkowskie, operacjonalizację jeszcze w tym roku wojskowej misji szkoleniowej UE na rzecz Ukrainy oraz kontynuację wsparcia ukraińskich sił zbrojnych za pośrednictwem Europejskiego Instrumentu na rzecz Pokoju.

Jednoznacznie potępiając rosyjskie zbrodnie wojenne wobec ludności ukraińskiej, Rada Europejska zwróciła się do Wysokiego Przedstawiciela i Komisji Europejskiej – to również między innymi polski postulat – o zbadanie możliwości wsparcia dążeń Ukrainy do zapewnienia ich pełnej rozliczalności. Polska podkreśla konieczność postawienia w stan oskarżenia przed właściwym sądem sprawców wszystkich zbrodni na terytorium Ukrainy, także zbrodni agresji. Liderzy potępiли akty sabotażu wymierzone w infrastrukturę krytyczną. Rada Europejska wezwała państwa członkowskie oraz Komisję Europejską do pilnego podjęcia środków w celu zwiększenia odporności infrastruktury krytycznej oraz wzmocnienia współpracy w ramach UE w tym zakresie zgodnie ze stanowiskiem Polski.

W kwestii energii, szanowni państwo, Rada Europejska decydowała o dalszych krokach w walce z bezprecedensowym kryzysem energetycznym UE. Polska podnosiła konieczność szybkich i głębokich reform dotyczących funkcjonowania wewnętrznego rynku energii w celu ochrony odbiorców i zatrzymania spirali wzrostu cen, która przekłada się także na ryzyka na rynkach finansowych oraz podkopuje fundamenty gospodarek państw UE.

Wyrażamy satysfakcję z decyzji Rady Europejskiej, w szczególności w dwóch obszarach, na których Polsce szczególnie zależało. Pierwszy to zobowiązanie Komisji Europejskiej do wypracowania środków ograniczających ceny gazu na rynku UE, w tym tak zwany cap, czyli limit na cenę gazu na giełdzie w oparciu o propozycje wypracowane przed Radą przez Polskę wraz z Włochami, Belgią i Grecją, dotyczące tak zwanego korytarza cenowego dla gazu ziemnego, pozwalającego ograniczać wzrosty cen tego surowca na rynku UE. Pierwsze pozytywne reakcje rynków finansowych pokazują, że wytyczne Rady Europejskiej od razu przyczyniły się do stabilizacji cen nośników energii. Dalsze prace nad szczegółowymi rozwiązaniami będą kontynuowane przez ministrów energii UE.

Jesteśmy również zadowoleni z zapowiedzi przyspieszenia prac Komisji Europejskiej nad reformą strukturalną rynku energii elektrycznej. W tym kontekście Polska wskazała na negatywny wpływ na ceny i stabilność rynku drożących gwałtownie, często w wyniku spekulacji finansowej, uprawnień do emisji w ramach systemu ETS. Tutaj można powiedzieć, że ten konsekwentnie podnoszony przez Polskę postulat, choć jeszcze nie znalazł odzwierciedlenia w konkluzjach Rady Europejskiej, jest coraz lepiej rozumiany przez liderów.

Polska uzyskuje w tej sprawie coraz szersze poparcie i zrozumienie. Wśród państw członkowskich mówi się o tym, że z systemem ETS coś trzeba zrobić. Jakieś działania należy podjąć. Jeszcze pewna droga przed nami, ale pojawiają się pierwsze symptomy tego, że ten problem, konsekwentnie podnoszony przez Polskę, w ostatnich miesiącach zaczyna być również dostrzegany.

Z kolei drugim ważnym elementem, postulowanym przez Polskę w konkluzjach z posiedzenia Rady, jest uzgodniony dobrowolny mechanizm wspólnych zakupów gazu ziemnego. Podkreślam tę dobrowolność, bo to był element, na który Polska kładła szczególny nacisk. Stoimy na stanowisku, że wspólne zakupy gazu mogą być dla części państw szansą na kupowanie gazu taniej. Mogą być też dla części państw szansą na zwiększenie swojego bezpieczeństwa energetycznego, ale właśnie zasada dobrowolności powinna gwarantować, że te państwa, które mają stosunkowo silną pozycję negocjacyjną, wynegocjowane stosunkowo dobre ceny kontraktowe, powinny w ramach elastycznego mechanizmu mieć możliwość niekorzystania ze wspólnych zakupów. Nie powinniśmy tu być krępowani, a my jako kraj jesteśmy dzisiaj w sytuacji, w której po otwarciu nowych inwestycji w trakcie tego roku jesteśmy krajem stosunkowo bezpiecznym pod względem bezpieczeństwa gazowego i o stosunkowo dobrej pozycji negocjacyjnej w UE. A więc zasada dobrowolności była dla nas niesłychanie istotna i została wprowadzona do konkluzji.

W odniesieniu do sytuacji ekonomicznej Rada Europejska przeprowadziła debatę na temat wzrastających kosztów życia. Podkreślono w niej, że w obliczu pogarszających się warunków gospodarczych priorytetem jest ochrona gospodarstw domowych i przedsiębiorstw, w szczególności tych najmniej zamożnych. Przywódcy UE zaakcentowali znaczenie wspólnych rozwiązań na szczeblu europejskim oraz ścisłej koordynacji polityk gospodarczych i fiskalnych w celu zachowania integralności jednolitego rynku.

Istotnym kontekstem tej deklaracji była zapowiedziana przez Niemcy tak zwana tarcza ochronna – kontrowersyjny fundusz wsparcia dla rodzimej gospodarki w wysokości 200 mld euro, mający na celu obniżenie cen gazu i energii. Polska popiera wypracowanie przez UE jednolitych zasad używania tego rodzaju środków, by nie pozwolić na potencjalne zaburzenia konkurencji na wspólnym rynku. Podkreślamy również, że Komisja Europejska powinna zrobić wszystko, by uwolnić pełen potencjał rynku wewnętrznego.

Podczas Rady Europejskiej, szanowni państwo, przeprowadzono również dyskusję w sprawie przyszłości relacji UE z Chinami oraz omówiono stan przygotowań do grudniowego szczytu UE–ASEAN. Zgodnie ze stanowiskiem Polski podkreślono konieczność odniesienia się uczestników szczytu do łamania przez Rosję podstawowych zasad prawa międzynarodowego. Wskazano również na potrzebę dalszego rozwoju przez UE partnerstwa strategicznego z ASEAN, w tym relacji handlowych, na równych i uczciwych zasadach.

Z mojej strony to tyle na wstępie. Jeżeli będziecie państwo mieli pytania, to oczywiście chętnie tę informację uzupełnię. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Pan poseł Protasiewicz, proszę. Potem pan poseł Grzyb.

Poseł Jacek Protasiewicz (KP):

Dziękuję bardzo, panie ministrze, za tę informację. Proszę zatem powiedzieć, w tym obszarze, w temacie energii i ograniczeń cenowych, kiedy można się spodziewać propozycji wypracowanych przez Komisję Europejską, czyli kiedy jakieś wiążące decyzje mogą być stanowione przez Radę Europejską?

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Może zbierzmy najpierw kilka pytań. Pan poseł Grzyb.

Poseł Andrzej Grzyb (KP):

Panie ministrze, ja może najpierw do tej konkluzji, która jest związana między innymi z pomocą makrofinansową dla Ukrainy.

W pkt 10 konkluzji jest takie stwierdzenie, że należy między innymi dokończyć pomoc makrofinansową, która w wysokości 3 mld euro jest jeszcze nieprzekazana, ale z drugiej strony, że należy wprowadzić długoterminowe rozwiązania. Czy w tej sprawie, poza tą deklaracją, która została złożona przez przewodniczącą Komisji Europejskiej, Ursulę von der Leyen, były jakieś bardziej pogłębione decyzje? Bo oczywiście skoro 1,5 mld euro ma być przekazywane Ukrainie, to musi to znaleźć swoje odzwierciedlenie również w budżecie i w dochodach przyszłego roku. Czy to oznacza na przykład zwiększone dochody tego budżetu, a więc również składkę członkowską?

Drugi element, który oczywiście też jest z tym związany, to jest pomoc z budżetu unijnego dla takich krajów jak Polska. W roku bieżącym... Zresztą to było również w stwierdzeniach, które padały między innymi ze strony posłów do Parlamentu Europejskiego, którzy są członkami Komisji Budżetowej – pomoc dla takich krajów jak Polska jest uzależniona od dodatkowych wpłat do budżetu ze strony państw członkowskich. Bez takiej wpłaty nie jest możliwe udzielanie pomocy. Czy w tym kontekście była szersza dyskusja?

Kwestia energii i gospodarki. W pełni się zgadzam, że coś z tym ETS trzeba zrobić. Tylko to jest taka sama konkluzja jak w październiku roku 2021. Tam zostały zresztą przedstawione oczekiwania w stosunku zarówno do Komisji Europejskiej, jak i Rady ds. Energii. Rada ds. Energii powinna się tym zająć 26 października 2021 r., a następnie 3 października i potem jeszcze w grudniu, i przedstawić konkretne propozycje, które zmierzają do tego, aby uzdrowić sytuację związaną z rynkiem ETS.

Minął rok. Nic się w tej materii nie stało. Wydaje mi się, że propozycje ze strony Polski, które zostały złożone przez panią minister w ramach Rady ds. Energii – nie mówię Rady Europejskiej, tylko Rady ds. Energii – były całkiem sensowne. Było tam bodajże kilkanaście propozycji różnych ścieżek dojścia do tego. Jedna z nich jest, wydaje mi się, interesująca. To jest wyłączenie, przynajmniej na pewien okres, instytucji finansowych w obrocie tymi certyfikatami. To by spełniało pewien walor stabilizacji cen, bo tylko podmioty uprawnione by wtedy korzystały. Czy w kontekście tej refleksji, że należy coś zrobić z ETS była tu jakaś bardziej pogłębiona dyskusja? Czy pojawiły się propozycje, które wykraczają poza to, co było w październiku roku 2021, a następnie w kolejnych edycjach Rady ds. Energii?

Interesuje mnie też kwestia organizacji unijnej platformy zakupu energii, która ma być otwarta również dla Bałkanów Zachodnich i państw stowarzyszonych z kręgu państw Partnerstwa Wschodniego. Czy w tej materii mógłby pan jakoś to opisać? Dziękuję bardzo.

Minister do spraw Unii Europejskiej w KPRM Szymon Szyrkowski vel Sęk:

Jeszcze raz ostatnią kwestie. Przepraszam, panie pośle, bo nie dosłyszałem początku zdania.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

I pan poseł Nowak. I pani poseł już może w drugiej turze. Pan poseł Nowak jeszcze.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, pierwsze pytanie: jak z to jest z ETS, kto jest z nami? To znaczy, czy mamy w sprawie ograniczenia rynków finansowych na rynku ETS jakichś sojuszników? Jakich i kiedy jest szansa na to, żebyśmy my to mogli zrealizować?

Natomiast drugie pytanie jest o korytarz cenowy i solidarność europejską w zakresie zakupu wspólnego gazu. Jak ma się kształtować korytarz cenowy, w jakiej ma być skali, do czego się ma odnosić? Czy to będzie decyzja stricte polityczna, czy ona wynika w jakiś sposób z ceny rynkowej?

Chciałbym się też zorientować w sprawie wspólnych zakupów gazu, o których mówiła pani minister ds. energii. Jak to się ma na przykład do przepustowości i do kontraktów zawartych już na rynku, kontraktów długoterminowych na zakup gazu? Czy będzie jakaś opcja zero, czy też będzie się po prostu korzystało ze wspólnych zakupów gazu tylko wtedy, kiedy pojawi się wolna przestrzeń na te zakupy? Czyli czy jest jakaś przestrzeń do rzeczywistej możliwości zakontraktowania przez całą Europę jakiegoś wolumenu gazu, czy też to jest tylko takie chciejstwo?

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Panie ministrze, proponuję, żeby już odpowiedzieć na te pytania które padły, a później wrócimy do dyskusji.

Minister do spraw Unii Europejskiej w KPRM Szymon Szykowski vel Sęk:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

W odniesieniu do pytania pana posła Protasiewicza to mogę powiedzieć – i to jest też poniekąd odpowiedź na to ostatnie pytanie – że wszystkie szczegóły w tej sprawie będzie dopiero ustalała Rada UE w formacie ministrów ds. energii, która odbędzie się 24 listopada. Tam więc będziemy znali więcej szczegółów. Na Radzie Europejskiej siłą rzeczy mamy do czynienia z decyzjami kierunkowymi, ale bardzo ważnymi, bo to politycznie jednak przesądza o tym, w jakim kierunku pójdą prace.

Gdyby nie było słowa „dobrowolność”, to wiedzielibyśmy, że stoimy w miejscu, w którym jest komponent, bo taka mniej więcej była pierwotna propozycja, że pewien komponent zapełnienia magazynów ma zostać zrealizowany w ramach wspólnych zakupów. Dzięki przedstawieniu polskiego postulatu dobrowolności nie będziemy tym skrepowani i w tym kierunku będą pracować ministrowie do spraw energii.

Jeśli chodzi o pytanie pana posła Grzyba, to tutaj zarówno jeśli chodzi o kwestie tych 3 mld euro, jak i o szczegóły rozwiązania finansowego na rok przyszły, czekamy na propozycję Komisji Europejskiej. Na ten moment jeszcze tych propozycji nie ma. Jesteśmy kilka dni po posiedzeniu Rady Europejskiej, która dopiero zajęła się tą kwestią, więc dajmy chwilę czasu Komisji Europejskiej, żeby mogła też na te elementy odpowiedzieć i przygotować swoją propozycję. Chociaż w przypadku tych 3 mld euro Polska podkreśla przy różnych okazjach swoje rozczarowanie tym, że te środki jeszcze cały czas nie zostały przekazane Ukrainie. Ukraina ich pilnie potrzebuje, więc akurat ta sprawa powinna być pilnie załatwiona.

Natomiast jeśli chodzi o rozwiązanie przyszłoroczne, to państwa po tym, jak przyjęły decyzję kierunkową na Radzie Europejskiej, na pewno są gotowe te pieniądze budżetowo zabezpieczyć w swoich budżetach krajowych. A jak technicznie już dalej zrealizuje to Komisja Europejska? Musimy poczekać na propozycję Komisji.

Platforma zakupowa ma służyć również krajom Bałkanów Zachodnich Partnerstwa Wschodniego na takiej samej zasadzie dobrowolności, rzeczywiście. Platforma ma – i to też jest odpowiedź poniekąd na to ostatnie pytanie – agregować zainteresowanie państw członkowskich wspólnymi zakupami. Następnie, po zagregowaniu tego zainteresowania, zebraniu zapotrzebowania, kto ile wolumenu gazu by potrzebował w ramach platformy wspólnych zakupów, prowadzić negocjacje ze sprzedawcami, po to żeby uzyskać stosunkowo jak najlepszą cenę i warunki zakupu. Na tym ma ten system polegać.

Czy to w praktyce zadziała, ile krajów będzie tym zainteresowanych? My wiemy, że szczególnie te mniejsze kraje mogą być taką wspólną platformą zakupową zainteresowane, bo ich pozycja negocjacyjna ze sprzedawcami gazu jest oczywiście siłą rzeczy gorsza, bo kupują tego gazu mniej. Polska zużywa rocznie około 20 mld m³ gazu, a są kraje, które zużywają po kilkaset milionów czy kilka miliardów m³ gazu. Są też kraje, takie jak Niemcy, które zużywają ile? Około 100 mld m³ gazu? 80 mld m³, tak? Oczywiście potencjał negocjacyjny jest różny i wspólna platforma zakupowa ma sprawiać, że szczególnie dla tych ze słabszym potencjałem negocjacyjnym po prostu jest możliwość zakupu gazu po lepszej cenie.

Czy coś jeszcze? Jakieś pytanie? Aha, jakie kraje nas wspierają. Można powiedzieć, że w tej sprawie coraz większe zrozumienie dla naszych postulatów oznacza wsparcie, na razie takie bardzo miękkie, przez takie kraje jak Hiszpania, Czechy i Węgry. Jest także coraz więcej zrozumienia po stronie Komisji Europejskiej w zakresie konieczności

wprowadzenia jakichś rozwiązań, ale jeszcze bez poparcia wprost polskiego postulatu zamrożenia cen ETS. Raczej taka refleksja, że ten system wymaga pewnej reformy i pewnej przebudowy.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Pani poseł Pawliczak, bardzo proszę.

Poseł Karolina Pawliczak (Lewica):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Pan minister powiedział, że ceny gazu i postulat limitów na te ceny były jednym z najważniejszych omawianych tematów na szczycie UE. Natomiast chciałabym zapytać o taką oto rzecz.

Kilka dni przed miało miejsce spotkanie prezydenta Erdogana z Putinem w sprawie tego, że Turcja miała być takim energetycznym hubem na Europę, na UE, na kraje UE, jeśli chodzi oczywiście o dostawy gazu. Proszę powiedzieć, czy ten temat był omawiany na szczycie Rady Europejskiej? Mogę się domyśleć oczywiście, jaki jest stosunek naszego państwa do tego, natomiast obawiam się, że jest poważne zagrożenie, jeśli chodzi o tę sprawę, o tę sytuację. Po prostu bardzo proszę o informację, czy sprawa ta była omawiana i w którym kierunku ewentualnie należałoby w tym temacie pójść i jakie są relacje państwa co do tej sytuacji?

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Pan poseł Grzyb jeszcze, proszę.

Poseł Andrzej Grzyb (KP):

Przy poprzedniej wypowiedzi uciekła mi jeszcze jedna kwestia, a mianowicie jedno z postanowień ostatniej Rady dotyczyło intensyfikacji prac nad reformą rynku energii elektrycznej. Oczywiście z uwzględnieniem aspektów suwerenności, ale również neutralności klimatycznej. Czy Polska pojechała na ten szczyt, mając jakieś wyobrażenie, czy swoje własne propozycje związane z reformą tego rynku, czy to jest tylko konkluzja, która otwiera dyskusję? Na temat tych rynków energetycznych oczywiście są różne wypowiedzi, ale czy mamy w tej materii jakieś sprecyzowane stanowisko? Jeżeli nie, to oczywiście byłaby istotna informacja, czy rozpoczęliśmy prace nad tym projektem?

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie.

Panie ministrze, ja od siebie poproszę o nieco szersze wyjaśnienie, co miał pan minister na myśli, omawiając kwestie cen maksymalnych gazu. Użył pan takiego pojęcia, że zostały jakieś wskazówki ustalone. Czy to znaczy, że w konkluzjach coś do tych maksymalnych cen zostało rzeczywiście ujęte? Bo do tej pory Polska była w bardzo dużej koalicji państw, które chcą cen maksymalnych, ale wiemy, że kilka bardzo dużych państw, na czele z Niemcami, takim maksymalnym cenom się sprzeciwiało. Jakby więc pan mógł, panie ministrze, nieco więcej wyjaśnić, co miał pan na myśli.

Druga sprawa to te 200 mld euro, których pan dotknął. Jak to jest? W jakiej procedurze te środki są później wydatkowane i na jakim to jest etapie w Niemczech? Bo to oczywiście może dość niebezpiecznie wywrócić konkurencyjność w Europie w tych trudnych czasach. Czy Niemcy taką dużą pomoc publiczną muszą notyfikować UE, czy to się dokonuje na dotychczas obowiązujących przepisach niezwiązanych również z ułatwieniami dla podejmowania decyzji krajowych w trakcie pandemii covidowej i wzmacniania gospodarek narodowych? Jak to się dzieje i czy Niemcy spełniają przesłanki do tego, żeby taką szeroką akcją wsparcia swojego przemysłu uruchomić, czy też to jest jeszcze dopiero przed nami i może zostać zablokowane?

Jeżeli nie ma więcej pytań, to, panie ministrze, przekazuje panu głos.

Minister do spraw Unii Europejskiej w KPRM Szymon Szykowski vel Sęk:

Bardzo dziękuję.

Odpowiadając na pytanie pani poseł, ten temat nie był omawiany podczas posiedzenia Rady Europejskiej, natomiast ja od siebie mogę powiedzieć, że traktujemy to jako kolejny element propagandowy ze strony...

Po pierwsze ze względu na to, że nie ma dzisiaj infrastruktury pozwalającej zrealizować ten projekt. Po drugie, że trudno dzisiaj jakoś dostrzec w łonie krajów UE nadmiar chętnych do tego, żeby wiązać teraz swoją przyszłość energetyczną z Federacją Rosyjską, nawet przez pośredników, po tym wszystkim, co się zdarzyło. Raczej jest tendencja odwrotna. UE i jej kraje w tej chwili robią wszystko, żeby starać się uniezależnić od Rosji. Stworzenie takiego hubu gazowego, nawet jeśli obejmowałoby Turcję jako pośrednika, byłoby elementem uzależnienia się od Rosji.

Dzisiaj nie widać na to chętnych, nie ma na to infrastruktury, w związku z tym jest to raczej element propagandowy Federacji Rosyjskiej. Szkoda, że akurat władze tureckie biorą w tym udział, ale nie traktujemy tego jako propozycji, która dzisiaj może stanowić coś realnego, coś rzeczywistego, co byłoby oczywiście pewnym wyzwaniem, tym bardziej że o tym hubie gazowym w Turcji mówiło się już kilka lat temu i nic z tego nie wyszło. Po agresji Rosji na Krym z tego projektu się wycofano. Teraz się wraca do tego tematu, tak jak mówię, raczej w przestrzeni medialnej niż w przestrzeni rzeczywistych możliwości.

Natomiast jeśli chodzi o reformę rynku energii, to jest raczej punkt wyjścia, panie pośle, do szerszej dyskusji na Radzie Europejskiej w grudniu i w pierwszych miesiącach przyszłego roku. Kraje wypracowują w tym momencie swoje stanowiska. Biorąc po uwagę nowy kontekst, nowe okoliczności, są świadome konieczności wprowadzenia nowych rozwiązań. Niektóre kraje wprowadzają nowe rozwiązania na poziomie narodowym. Państwo o tym doskonale wiedzą. Niemcy przedłużają funkcjonowanie elektrowni atomowych, na razie do kwietnia. Mimo wcześniej podjętych decyzji część krajów utrzymuje elektrownie węglowe bądź wznawia ich funkcjonowanie. Natomiast szerzej, jakie rozwiązania na rynku energii będą wprowadzane w całej UE, to jest kwestia, która jest jeszcze przed nami do dyskusji.

Wreszcie pan przewodniczący Płażyński pytał o to rozwiązanie, żeby się bardziej szczegółowo odnieść. W konkluzjach, w pkt 18 lit. c, mówi się o tymczasowych dynamicznych widełkach cenowych dla transakcji dotyczących gazu ziemnego, pozwalających natychmiast ograniczyć epizody występowania nadmiernych cen gazu przy uwzględnieniu zabezpieczeń przedstawionych w rozporządzeniu Rady – w art. 23 tego rozporządzenia przedłożonego w dniu 18 października.

Jesteśmy w szerokiej koalicji 18, 19 krajów, mamy większość kwalifikowaną na przeprowadzenie takiego mechanizmu. Jest to mechanizm, który ma oparcie rynkowe, ale jednocześnie to rynkowe oparcie jest ograniczone widełkami cenowymi, żeby przeciwdziałać spekulacji i sytuacjom, które mogą być zaskakujące na rynku cen gazu. To był polski postulat. Jeszcze bardziej szczegółowo będą nad tym pracowali, tak jak powiedziałem, ministrowie energii.

Pan przewodniczący pytał jeszcze o drugą rzecz. Odpowiadam. Dość jasno to, myślę, wyartykułowałem – uważamy, że to jest element, który może zaburzyć wspólny rynek i jako taki budzi daleko idące wątpliwości co do jego zgodności z zasadami pomocy publicznej, które są obwarowane traktatami. Każda pomoc, nie tylko plan ogólny, polityczny, 200 mln... On na razie w szczegółach nie został jeszcze przedstawiony, ale jeżeli zostanie podzielony na jakieś transze pomocy i miałyby to być coś realnego, to każdy taki element musi być notyfikowany Komisji Europejskiej. Komisja Europejska będzie się przyglądać, czy spełnia to zasady pomocy publicznej.

Polska na pewno będzie się w sposób szczególny przyglądać elementom ewentualnej pomocy pod kątem ich zgodności z prawem europejskim i tego, czy nie zaburzają zasad wspólnego rynku. Bo tak ogromna kwota... Dużo państw członkowskich ma tego rodzaju wątpliwości, bo nie ma takiego potencjału, żeby wygenerować z własnego budżetu podobną pomoc, czy to nie zaburzy wspólnego rynku. Będziemy się na pewno, panie przewodniczący, bardzo bacznie tym elementom przyglądać i mobilizować Komisję Europejską do działania w tym obszarze.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Jeśli nie ma więcej głosów w dyskusji, to **proponuję przyjąć do wiadomości informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, które odbyło się w dniach 20 i 21 października 2022 r.** Czy ktoś z państwa zgłasza

sprzeciw wobec przyjęcia do wiadomości? Nie. Zatem dziękuję bardzo, panie ministrze. Dziękuję paniom i panu z resortu.

Przechodzimy do pkt IV, czyli do wysłuchania informacji posła Daniela Milewskiego na temat udziału w Międzyparlamentarnej Konferencji na temat stabilności, koordynacji gospodarczej i zarządzania w Unii Europejskiej (art.13) w Pradze w dniach 10 i 11 października 2022 r. Bardzo proszę, panie posle, o przedstawienie tejsze informacji.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Dziękuję bardzo, szanowny panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, konferencja ta stanowi realizację postanowień art. 13 Traktatu o stabilności, koordynacji i zarządzaniu w Unii Gospodarczej i Walutowej. Od 2013 r. spotkania odbywają się w takim formacie. Biorą w nich udział przewodniczący, tudzież ich przedstawiciele, Komisji do Spraw Unii Europejskiej, Komisji Finansów Publicznych i Komisji Gospodarki i Rozwoju, jeżeli chodzi o Sejm.

Na tegorocznej konferencji, jako reprezentant naszej Komisji, miałem przyjemność i zaszczyt reprezentować na tym forum ze strony Sejmu pana przewodniczącego. Przewodniczącym delegacji z kolei był zastępca przewodniczącego Komisji Gospodarki i Rozwoju pan poseł Wojciech Zubowski, a Senat reprezentowali panowie senatorowie Kazimierz Kleina i Wojciech Piecha.

Praska konferencja oparta była na trzech filarach tematycznych. Jeden z nich dotyczył Instrumentu na rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności – krajowych planów odbudowy. Drugi kosztów niezależności energetycznej, finansowania działań w zakresie energii i klimatu. A trzecia sesja tematyczna dotyczyła wzmocnienia odporności gospodarczej Europy i przygotowania na kolejne kryzysy.

Oczywiście całość konferencji była osadzona jako element czeskiej prezydencji, wobec czego stroną przyjmującą, gospodarzem tego formatu była przewodnicząca Izby Deputowanych Markéta Pekarová Adamová, a udział w konferencji wziął, niestety w formie zdalnej, komisarz Valdis Dombrovskis, wiceprzewodniczący wykonawczy Komisji Europejskiej.

Spośród wyzwań stojących obecnie przed Europą przewodnicząca Adamová wymienia oczywiście wojnę w Ukrainie, wysoki stopień inflacji w państwach członkowskich, szczególnie dotkliwy w Czechach, czy obszar kryzysu energetycznego, czyli najbardziej bieżące systemowe wyzwania, które mamy. Jednocześnie podkreśliła rolę edukacji w budowaniu bezpiecznej demokratycznej Europy dla przyszłych pokoleń. A co szczególnie istotne z naszej perspektywy w kwestiach energetycznych, podkreśliła, że energia jądrowa, jako czysta, jest jej zdaniem tym źródłem energii, w który należy inwestować. Z naszej polskiej perspektywy jest to dość cenny w mojej opinii głos.

W inauguracyjnej sesji głos zabierał również przewodniczący komisji budżetowej izby poselskiej parlamentu Republiki Czeskiej Josef Bernard, zwracając uwagę, rzecz jasna, na wagę największego kryzysu energetycznego we współczesnej historii Europy, jednocześnie nie widząc zbyt optymistycznych nadziei na pokonanie kryzysu energetycznego, choć jednocześnie widząc w tym pewną możliwość nowego otwarcia na inne możliwe rodzaje transformacji.

Z kolei przewodniczący senackiej komisji gospodarki narodowej rolnictwa i transportu parlamentu czeskiego wyraził takie stanowisko, że w odniesieniu do pakietu klimatycznego „Fit for 55” należy respektować sytuację każdego kraju, tak aby przyczynić się jeszcze bardziej do uniezależniania się od Rosji w zakresie dostaw energii. Użył również takiego określenia, że nie należy przesadzać z zasadą ochrony praworządności. Oczywiście jego zdaniem jest, że trzeba jej bronić, że trzeba bronić wspólnych wartości, wolności słowa, ale jednocześnie szanować zasadę: zjednoczeni w różnorodności.

Jeżeli chodzi o wnioski, jakie z wypowiedzi panelistów mogę przedłożyć, to w szczególności komisarz Dombrovskis, odnosząc się do realizacji krajowych planów odbudowy, wspominał, że do tego momentu do Komisji Europejskiej wpłynęło 16 wniosków o wypłaty środków, a 8 zostało wypłaconych. Do sierpnia 2023 r. państwa mogą jednocześnie wnioskować o środki z puli pożyczek. Trwają prace nad reformą paktu stabilności i wzrostu, tak aby zwiększyła się rola państw członkowskich w tym zakresie. Komisarz

odnosił się także do planu Komisji Europejskiej REPowerEU, dotyczącego uniezależnienia Europy od rosyjskich paliw kopalnych jeszcze przed rokiem 2030.

Wśród innych niż te najbardziej oczywiste problemy, które były wymieniane przez uczestników konferencji, można tu podnieść problemy spowodowane emigracją dużej liczby ludzi i luki na rynku pracy, co podnosiła strona łotewska.

Oczywiście kwestie inflacyjne.

Jednym z ostatnich mówców był Mikołaj Dowgielewicz, zastępca sekretarza generalnego Europejskiego Banku Inwestycyjnego. On z kolei podkreślał, że zamiast szukać nowych instrumentów i programów, trzeba się skupić w pierwszej kolejności na tym, co już jest w portfelu, w tym wachlarzu możliwości, czyli między innymi na unijnym budżecie w ramach wieloletnich ram finansowych, jednocześnie nakładając do koncentrowania się na indywidualnych projektach transformacji energetycznej i wykorzystywaniu dostępnych zasobów. W odpowiedzi na to czeski minister przemysłu i handlu Josef Síkela stwierdził, że w odniesieniu do kolejnego etapu transformacji energetycznej w Europie mamy na to środki i musimy się koncentrować na tych projektach, które są przez poszczególne państwa indywidualnie uznawane za odpowiadające szczególnie tym wyzwaniom, które postawiły przed nami ostatnie miesiące. W zasadzie były one od samego początku, były cały czas, ostatnie miesiące tylko uświadomiły konieczność takiego właśnie podejścia.

Tak że to jest wachlarz tych tematów, które były poruszone. Rzeczywiście trudno wskazać jakieś jednoznaczne konkluzje tego formatu. Był on raczej przestrzenią „hydeparkową” w tych obszarach.

Pochwalić należy prezydencję czeską organizacyjnie, jeśli chodzi o profesjonalizm przygotowania tej konferencji. Słowa uznania w imieniu w moim, jak również w imieniu pana posła Zubowskiego na ręce pana przewodniczącego, a tym samym dyrekcji Biura Spraw Międzynarodowych. Chciałem skierować podziękowania dla pani Aleksandry Rhein za przygotowanie tego wyjazdu i towarzyszenie nam w tej parlamentarnej misji.

Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Dziękuję pani Aleksandrze Rhein również.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Ja tylko podpytam pana posła, czy poza tymi delikatnie poruszonymi wątkami – rozumiem, że przez niewielką liczbę posłów – była jakaś pogłębiona dyskusja na temat energetyki jądrowej? Czy to było jedynie tak, że jedna czy dwie osoby poruszyły to gdzieś w przestrzeni i się na tym skończyło?

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Absolutnie najcenniejszą wypowiedzią była wypowiedź pani przewodniczącej izby poselskiej i w zasadzie...

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Na tym się skończyło?

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Tak, choć ma to największe znaczenie.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

No dobrze.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Trudno w ogóle mówić w przypadku tej konferencji o pogłębionej dyskusji na którykolwiek z obszarów, bo to było wszystko bardzo dynamiczne. A jak to przy takich formatach się często zdarza, w większości wystąpienia były oświadczeniami, więc one nie były względem siebie polemiczne. Tym samym ciężko mówić o jakimś logicznym ciągu tych wystąpień. Tak niestety to wygląda.

Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Bardzo dziękuję. W związku z tym, że wyczerpaliśmy ostatni z punktów, dziękuję za spotkanie i zamykam posiedzenie.